

STANISŁAW MARCZAK

ur. 1916; Kurów



Miejsce i czas wydarzeń	Kurów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Żydzi, relacje polsko-żydowskie, maca

Maca żydowska

Macę produkowali, tak oni mieli macę, to spotykało się, nawet w ich sklepach to sprzedawali czasami i to. Ale to była taka postna bez... mąka tylko i z wodą.

Tak mówili, że oni zbierają krew [dzieci chrześcijańskich] na macę... tak nie wiem czy to prawda, to chyba nieprawda była. Żydzi to się śmiali z tego, nawet mój cioteczny brat to poszedł kiedyś do tego właśnie krawca, co ja mówiłem, że dla mnie szył też ubranie, i on poszedł tam wieczorem, no i ci Żydzi coś, nie wiem, zamykali te drzwi takie, okiennice, a on był tam i tak się wystraszył, że wyskoczył czym prędzej i uciekł od nich z domu, uciekł, że niby na macę go chcieli wziąć.

Data i miejsce nagrania	2005-09-10, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Agata Kołtunik
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"